

**Wiktor Gardocki**

Uniwersytet w Białymstoku

ORCID: 0000-0002-3245-0650

## CENZORZY I CZYTELNICY. KONTROLA SŁOWA U PROGU TRANSFORMACJI USTROJOWEJ

W niniejszym szkicu chciałbym podjąć temat splotu wydarzeń, do których doszło w momencie transformacji ustrojowej w Polsce. W największej mierze skupiłem się na latach 1989–1990, próbując wskazać i zbadać wzajemne przenikanie się takich elementów, jak schyłkowe funkcjonowanie cenzury PRL<sup>1</sup> i oddźwięk tego procesu w oficjalnym obiegu wydawniczym, zwłaszcza w prasie, czy postawa czytelników, nierzadko zaskoczonych wolnością słowa w końcówce dziewiątej dekady dwudziestego wieku.

Zanim jednak przejdę do szczegółowego omówienia cenzorskich ingerencji, przypomnę kilka kluczowych wydarzeń, które miały wpływ na zakończenie instytucjonalnej działalności cenzury w Polsce:

- 1) Obrady przy Okrągłym Stole: trwające od 6 lutego do 4 kwietnia 1989 roku, których efektem było między innymi złagodzenie kontroli słowa, o czym pisano w „Trybunie Ludu” w następujący sposób: „Podstawą porozumienia są zasady przyszłego systemu politycznego wypływające z niezwykłego prawa obywateli do życia w państwie, które w pełni urzeczywistnia suwerenność narodu. Oznacza to: [...] wolność słowa, w tym stwarzania realnych możliwości dostępu do wszystkich rodzajów środków przekazu różnorodnym siłom politycznym”<sup>2</sup>.
- 2) Będąca następstwem obrad zmiana w ustawie o kontroli publikacji i widowisk ogłoszona 29 maja, a wprowadzona w życie już 6 czerwca 1989 roku<sup>3</sup>. Na marginesie tego podpunktu warto dodać, że Główny Urząd Kontroli Pu-

---

1 Na temat schyłkowego okresu cenzury PRL zob. m.in.: Z. Radzikowska, *Z historii walki o wolność słowa w Polsce (cenzura PRL w latach 1981–1987)*, Kraków 1990; K. Kamińska, *Koniec cenzury PRL*, „Studia Medioznawcze” 2014, nr 3, s. 118; Z. Romek, *System cenzury PRL*, [w:] T. Strzyżewski, *Wielka księga cenzury PRL*, Warszawa 2015; W. Gardocki, *Cenzura wobec literatury polskiej w latach osiemdziesiątych XX wieku*, Warszawa 2019.

2 B.a., *Porozumienia „okrągłego stołu”*, „Trybuna Ludu” 1989, nr 83, s. 4.

3 Ustawa z dnia 29 maja 1989 r. o zmianie ustawy o kontroli publikacji i widowisk, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19890340186> [dostęp: 14.05.2022].

blikacji i Widowisk na bieżąco uwzględniał wszelkie zmiany polityczne, bowiem w 1989 roku w niektórych materiałach cenzorskich zawarto klauzulę: „Uwaga: Materiały oznaczone czerwoną klamrą nie byłyby ingerowane po wprowadzeniu ustalonych przy «okrągłym stole» zmian w art. 2 ustawy o kpiw [kontroli publikacji i widowisk – W.G.]”<sup>4</sup>. Wcześniej, 22 maja 1989 roku, w jednym z wewnętrznych pism GUKPiW podkreślano ponadto, że: „Tworzone w ostatnim czasie decyzjami politycznymi warunki prawne [...] kształtują korzystną sytuację dla likwidacji podziemnego II obiegu i rozpoczęcia przez te oficyny legalnej działalności”<sup>5</sup>.

- 3) Nowa ustawa o prawie prasowym, ogłoszona 11 kwietnia, a wprowadzona w życie 6 czerwca 1990 roku, oznaczająca koniec cenzury PRL w Polsce.

Czytając dokumenty z lat 1989–1990 wytworzone przez GUKPiW, który na bazie instrukcji przesyłanych z KC PZPR cenzurował ukazujące się w Polsce publikacje, można wysnuć kilka wniosków. W tym okresie, co istotne, w wewnętrznych materiałach cenzury dominują już właściwie tematy *stricte* polityczne. Mowa między innymi o dokumentach, które powstały jeszcze przed upadkiem muru berlińskiego (9 listopada 1989 roku), a także jeszcze przed uzyskaniem wolności przez inne kraje komunistyczne, jak Węgry (23 października 1989 roku – przekształcenie w Republikę Węgierską) czy Czechosłowacja (aksamitna rewolucja – 17 listopada 1989 roku). Znajduje to swoje odzwierciedlenie w dokumentach cenzury. W pierwszej połowie 1989 roku usuwano – zdaniem pracowników GUKPiW – treści wrażliwe, takie jak dążenie do wolności w krajach sąsiednich<sup>6</sup>, opracowania podsumowujące okres komunizmu w Polsce czy krytyczne głosy na temat systemu komunistycznego w wymiarze ponadnarodowym, z odniesieniami do jego funkcjonowania w różnych krajach po 1945 roku. Nie dopuszczano do druku lub „przeredagowywano” artykuły o totalitaryzmie i autorytaryzmie. Mimo przełomu w relacjach na linii Polska – ZSRR można zauważyć również stosunkowo dużo cen-

4 AAN, GUKPPiW, sygn. 3900, k. 2.

5 AAN, GUKPPiW, sygn. 3940, k. 31.

6 Oto fragment wywiadu m.in. na ten temat, przeprowadzonego w 1989 roku z Vaclavem Havlem: „**A ostatnie zmiany w Polsce i na Węgrzech? Jaki mają wpływ na sytuację w Czechosłowacji i samopoczucie opozycji?** Zmiany w kierunku demokracji i samostanowienia są w tych krajach wprost zawrotne, aż trudno nam w nie czasami uwierzyć. Obserwujemy je z nadzieją i traktujemy jako impuls do własnych działań. Izolowane próby demokratyzowania poszczególnych krajów bloku radzieckiego zawsze dotąd kończyły się niepowodzeniem. Teraz, gdy proces ten ogarną wszystkie kraje bloku, jest szansa, by spowodował trwałe, nieodwracalne przemiany. Również w Czechosłowacji, choć wiem, że czeka nas długa i trudna droga”. Zob. V. Havel, *Całym sercem jestem z wami*, rozm. A.S. Jagodziński, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 14, s. 7.

zurowanych artykułów na temat zbrodni w Katyniu. Ten ostatni aspekt wkrótce ulegnie zmianie.

Dokumenty z przełomu lat 80. i 90. są znacznie mniej obszerne niż jeszcze te sporządzane kilka lat wcześniej. Jest to z jednej strony efekt wspomnianej na początku ustawy, z drugiej – chyba również pewnego przeczuwania przez urzędników w GUKPiW nadchodzących zmian. W materiałach cenzury z lat 1984–1988 znajdziemy jeszcze wiele wkroczeń dotyczących, zdaje się, błahych kwestii, takich jak pieczętki, zaproszenia, formularze urzędów, czy nawet parafii, rysunki satyryczne, etykiety produktów. Różnica jest zatem widoczna. U progu ostatniej dekady XX wieku liczba ingerencji maleje, a do momentu, kiedy można jeszcze jakkolwiek cenzurować, czyli połowy 1990 roku, dominują ingerencje polityczne (dotyczące lokalizacji obiektów wojskowych) i obyczajowe.

Mimo przełomowych wydarzeń, takich jak obrady Okrągłego Stołu, zmiany w ustawie o kontroli publikacji i widowisk, niewątpliwie większej możliwości swobody wyrażania poglądów, GUKPiW jeszcze w 1989 roku funkcjonował w taki sposób, jakby miał istnieć w kolejnych latach. Cenzurowano publikacje, kładąc akcent zwłaszcza na te – jak już wspomniano – o wydźwięku politycznym, sporządzano harmonogramy pracy na przyszłość. Ostatnie szkolenie zawodowe pracowników GUKPiW, inaczej zwanych radcami lub po prostu cenzorami, odbyło się 22 maja 1989 roku. Nie zachowały się inne dokumenty, wytworzone już po tym terminie. Wprawdzie planowano jeszcze szkolenie w 1990 roku, którego celem miało być „dostarczenie wiedzy ogólnej, w tym zwłaszcza prawnej, historycznej, politologicznej itp. oraz doskonalenie praktycznego działania”<sup>7</sup>, jednak zapewne nie doszło ono do skutku z powodu zmian w przepisach i przewidywanego końca cenzury prewencyjnej.

W przeddzień zamknięcia obrad Okrągłego Stołu cenzorzy biorący udział w szkoleniu mogli nabyć wiedzę w zakresie „podstaw prawnych funkcjonowania kontroli publikacji i widowisk”, a także „praw i obowiązków pracowników urzędów państwowych”, natomiast w dzień ich zakończenia przeprowadzili „dyskusję na temat wybranych publikacji prasowych oraz ich oceny”, a także „roli «Informacji bieżących» w praktyce cenzorskiej”<sup>8</sup>. Większość z obowiązujących wówczas przepisów cenzorzy mogli stosować jeszcze przez zaledwie miesiąc, do maja 1989 roku. Wówczas weszła w życie nowa ustawa, z której usunięto kluczowe dla GUKPiW sformułowania, wcześniej pozwalające praktycznie bez konsekwencji cenzurować każdą publikację lub ewentualnie nie dopuścić jej do druku. Z art. 2 ust. 1 ustawy skreślono wówczas: „[...] albo zagrażać bezpieczeństwu państwa”, w ust. 5: „[...] albo

---

7 AAN, GUKPPiW, sygn. 3995, k. 15.

8 Tamże, k. 11.

w inny sposób zagrażać obronności państwa”, a w ust. 6: „[...] a także rozpowszechniać treści oczywiście stanowiące przestępstwo”<sup>9</sup>.

Mimo tego stanu rzeczy władze urzędu brały pod uwagę dalsze jego funkcjonowanie w erze łagodniejszych przepisów o „kontrolu publikacji i widowisk”, o czym świadczy notatka sporządzona 11 lipca 1989 roku, dotycząca szkolenia planowanego na rok 1990:

[...] W roku 1989 zmierzamy do położenia akcentu na powiązanie zdobytej wiedzy prawnej z analizą współczesnych zjawisk społecznych.

W roku przyszłym, tak jak i dotychczas, miernikiem oceny przebiegu szkolenia będzie sprawność funkcjonowania aparatu cenzorskiego w tak trudnych, szybko zmieniających się realiach społeczno-politycznych oraz wobec zmian w podstawach prawnych działania Urzędu.

Dlatego też wydaje się konieczne, by zachowując dotychczasowy system szkolenia, wzbogacić go o wątki wynikające ze zmian wprowadzonych w ustawie o kontroli publikacji i widowisk w powiązaniu z bieżącymi uwarunkowaniami społeczno-politycznymi.

## Tematy

### Szkolenia zawodowego w GUKPiW

#### Problematyka prawna

1. Omówienie zmian dokonanych ustawą z dnia 7.04.1989 r. o zmianie Konstytucji PRL z uwzględnieniem potrzeb organów kontroli publikacji i widowisk.
2. „Godzenie” jako pojęcie ustawowe (art. 2 pkt 1 i pkt 3)<sup>10</sup>. Jego polityczne i prawne uwarunkowania wynikające z traktatów międzynarodowych i aktualnej sytuacji w stosunkach międzynarodowych.
3. Przesłanki stosowania art. 2 pkt 6 ustawy przy kontroli publikacji i widowisk.

Zasady przywozu i rozpowszechniania publikacji zagranicznych w świetle przepisów art. 16 ustawy o kpiw, art. 13 ustawy prawo celne<sup>11</sup>.

Można przypuszczać, że jakichkolwiek złudzeń pozbyto się dopiero na przełomie lat 1989 i 1990. Jak wiadomo, los Urzędu cenzury przypieczętowano 11 kwietnia 1990 roku, publikując nową ustawę o prawie prasowym. Weszła ona w życie po dwóch miesiącach i wówczas instytucjonalna kontrola słowa przestała istnieć.

9 Dz.U. z 1989 r. nr 34 poz. 186.; K. Kamińska, *Koniec cenzury PRL*, s. 118.

10 „Art. 2. Korzystając z wolności słowa i druku w publikacjach i widowiskach nie można: 1) godzić w niepodległość lub integralność terytorialną Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej [...] 3) godzić w konstytucyjne zasady polityki zagranicznej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i jej sojusze”. Zob. Ustawa z dn. 31 lipca 1981 r. o kontroli publikacji i widowisk, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19810200099> [dostęp: 14.05.2022].

11 AAN, GUKPPiW, sygn. 3995, k. 15–16.

Ostatnie, historyczne opracowanie wewnętrznych materiałów GUKPiW to „Informacje Departamentu Informacji i Nadzoru GUKPPiW nr 1–12 o bieżących ingerencjach w okresie XII 1989 – 8 IV 1990 r.”<sup>12</sup>. By jednak dopełnić opowieść o zestawieniach ingerencji, które w różnych formach tworzono niemal od połowy lat 40. XX wieku aż do wczesnych lat 90., należy jeszcze wskazać, kto w tym ostatnim okresie miał do nich dostęp: Prezydent RP Wojciech Jaruzelski, Wiceprezes Rady Ministrów Czesław Kiszczak, Rzeczniczka Prasowa Rządu Małgorzata Niezabitowska czy Zastępca Szefa Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego płk. Marian Wiesław Jurek<sup>13</sup>.

W okresie pomiędzy lipcem 1989 roku a kwietniem 1990, czyli w czasie zmian w przepisach i łagodzenia kontroli słowa, również cenzurowano. Eliminowano chociażby treści dotyczące możliwego rozpadu Związku Radzieckiego, obawiając się, że dotrą za wschodnią granicę. Oto przykład:

Z audycji programu III Polskiego Radia *To się nadaje*, której uczestnicy komentowali aktualną sytuację polityczną, wyeliminowano następujący urywek jednej z wypowiedzi:

„[...]”<sup>14</sup> Oczekujemy ze swej strony kilkupunktowego rozpadu Związku Radzieckiego: punkt pierwszy – rozpad, punkt drugi – zwrot Wilna, punkt trzeci – zwrot Lwowa”.

Podstawa prawna: art. 2 pkt. 3 ustawy o kpiw<sup>15</sup>.

Oprócz tego cenzorzy interweniowali na przykład, gdy w prasie próbowano ujawnić lokalizację jednostek wojskowych albo zamieścić teksty lub zdjęcia o charakterze – zdaniem urzędników – pornograficznym<sup>16</sup>. Ten ostatni aspekt, jak się okazało, niepokoił zarówno czytelników niemal przez całą dziewiątą dekadę (o czym później), jak również polityków jeszcze ponad rok po zakończeniu obrad przy Okrągłym Stole. Dowodem tego jest artykuł, który ukazał się w wydaniu świątecznym „Gazety Wyborczej” (13–17 kwietnia 1990 roku):

---

12 AAN, GUKPPiW, sygn. 3910.

13 AAN, GUKPPiW, sygn. 3911, k. 2, 4.

14 Skrót w przytoczonym cytacie – GUKPiW.

15 AAN, GUKPPiW, sygn. 3910, k. 2.

16 W lutym 1990 roku dokonano ingerencji w artykule Andrzej Rodana pt. *Moje życie z Marilyn Monroe*, który miał ukazać się w 1. numerze kwartalnika „Sexy-Top” (zob. AAN, GUKPPiW, sygn. 3910, k. 10–11) oraz we fragmentach książki Markiza de Sade’a pt. *120 dni Sodomy, czyli szkoła libertynizmu*, które miały zostać opublikowane w „Głosie Porannym” jako część artykułu przedstawiającego powołanie Towarzystwa im. Markiza de Sade’a (zob. tamże, k. 11). Ingerencji dokonano na podstawie art. 2 pkt. 10 ustawy o kontroli publikacji i widowisk, zgodnie z którym nie można: „propagować treści szkodliwych obyczajowo, a w szczególności alkoholizmu, narkomanii, okrucieństwa i pornografii” (Ustawa z dnia 31 lipca 1981 r. o kontroli publikacji i widowisk).

Cenzura została zniesiona. 266 posłów było za, przeciw – nikt, ośmiu wstrzymało się od głosu. [...] W debacie posłowie przypomnieli zło, jaki kulturze wyrządziła cenzura, ale najwięcej czasu zabrały rozważania o niebezpieczeństwie pornografii.

– Coraz częściej rozpowszechniane są treści pornograficzne, wulgarne i okrutne, nawet w pismach i programach dla dzieci – twierdzili Marian Szatybełko (PZKS<sup>17</sup>) i Ignacy Czeżyk (OKP<sup>18</sup>)<sup>19</sup>.

Oprócz coraz mniej restrykcyjnych i – w związku z tym – mniej spolaryzowanych ingerencji w materiałach Urzędu wytworzonych w schyłkowym okresie zwracając uwagę komunikaty o treści: „W dniach 23–29 XI 1989 roku nie ingerowano”<sup>20</sup> oraz „W dniach 1–7 stycznia br. [1990 r. – W.G.] nie ingerowano”<sup>21</sup>, które we wcześniejszych latach nie zdarzały się.

Na przełomie lat 80. i 90. dostrzegalna jest zmiana tonu w artykułach prasowych. Wspomina się nawet o cenzurze, a właściwie rychłym jej końcu. 9 kwietnia 1990 roku, dwa dni przed uchwaleniem nowej ustawy o prawie prasowym, Eugeniusz Kurzawa pisał w „Kurierze Porannym”:

Zastanawiające, jaki cel ma rząd, że do tej pory utrzymuje cenzurę. Dla mnie jest to zupełnie niezrozumiałe, ale przecież nie muszę rozumieć wszystkiego, co jest grane w Warszawie. Podejrzewam jednak, że chyba cenzura jest jeszcze potrzebna nowej ekipie, albo może być w przyszłości potrzebna i dlatego nikt nie spieszy się z jej rozwaleniem<sup>22</sup>.

To pokazuje, że jeszcze w pierwszej połowie 1990 roku, mimo ustaleń podjętych podczas obrad Okrągłego Stołu i zmiany ustawy o kontroli prasy, publikacji i widowisk w lipcu 1989 roku, cenzura wciąż miała wpływ na publikacje. Może nie tak istotny jak wcześniej, jednak wciąż odczuwalny dla autorów – w tym wypadku dziennikarza. Mimo wszystko warto odnotować, że w artykule pada słowo „cenzura”, w latach 80. zwykle w prasie zakazane, o czym pisał m.in. Stefan Kisielewski<sup>23</sup>. Inny artykuł prasowy, utrzymany w podobnym tonie, ukazał się w tej samej gazecie. W numerze 68 zwraca uwagę tytuł *Cenzura do kosza*. Przytoczono w nim wypowiedź Juliusza Brauna: „Nie chroniła żadnych wartości. Pozwalała kłamać, a zabraniała prostowania kłamstw. Pozwalała zniesławiać bezkarnie, a nie dopuszczała

17 Polski Związek Katolicko-Społeczny, stowarzyszenie istniejące od 1981 roku.

18 Obywatelski Klub Parlamentarny złożony z posłów i senatorów wybranych z listy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”.

19 aj, *Cenzura odchodzi*, „Gazeta Wyborcza” 1990, nr 87–88, s. 2.

20 AAN, GUKPPiW, sygn. 3908, k. 2.

21 AAN, GUKPPiW, sygn. 3910, k. 4.

22 E. Kurzawa, *Ech, cenzura*, „Kurier Poranny” 1990, nr 65, s. 4.

23 S. Kisielewski, *Przeciw cenzurze – legalnie (Garść wspomnień)*, „Zapis” 1977, nr 4, s. 69–76.

obrony”<sup>24</sup>. W tym samym tekście GUKPiW określa się mianem „stosownego urzędu”, nie wymieniając jego pełnej nazwy.

Jeśli chodzi o inny, wcześniej skrupulatnie cenzurowany temat, warto odnotować, że w prasie u progu lat 90. dyskutowano również o niezależnym obiegu wydawniczym. Na przykład 17 maja 1989 roku w „Gazecie Wyborczej” informowano: „Dziś – otwarcie Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie. Wśród wystawców po raz pierwszy «Nowa», «Krağ», «Przedświt» i inne wydawnictwa niezależne”<sup>25</sup>. Był to niewątpliwie przełom, gdyż we wcześniejszych latach, jak pisał Krzysztof Kaleta, targi podlegały skrupulatnej kontroli:

Wszyscy wystawcy zobowiązani byli zakończyć przygotowanie stoisk do godz. 19 dnia poprzedzającego uroczyste otwarcie. Po wyjściu wydawców, pracownicy Głównego Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk dokonywali przeglądu wystawionych publikacji (były to tzw. mysie brygady, od ulicy Mysiej w Warszawie, gdzie mieścił się ów urząd). Niekiedy żądano dostarczenia faktur dostawców do przeprowadzenia cenzury. W 1982 roku w wyniku kontroli zdjęto ze stoisk około 30 tytułów, tj. ilość na poziomie lat poprzednich. Zakwestionowane książki składano w depozycie celnym, skąd zabierane były przez wystawców przy wyjeździe z Polski. Niektóre z książek zatrzymane przez cenzorów, mogły być sprzedawane za pośrednictwem ORPAN<sup>26</sup> lub Składnicy Księgarskiej uprawnionym do tego bibliotekom.

Nadzór nieformalny polegał na przedstawieniu szczegółowego programu MTK, imiennej listy gości zagranicznych oraz planu lokalizacji stoisk na targach. Adresatem tych działań były wydziały kultury Komitetu Centralnego i Komitetu Wojewódzkiego PZPR, pomimo że przedstawiciel KC PZPR był członkiem komitetu organizacyjnego. Odbywało się to bez jakichkolwiek dokumentów<sup>27</sup>.

Idąc tym tropem, w 1989 roku w prasie pisano coraz więcej na temat drugiego obiegu, a także wysuwano postulaty, by jego dorobku nie zaprzepaścić:

Już dzisiaj, w dwanaście lat od burzliwego początku podziemnego ruchu wydawniczego, skazani jesteśmy najczęściej na własną pamięć. Pierwsze publikacje ukazywały się w niewielkich nakładach, dostęp do nich był bardzo utrudniony, krążyły z rąk do rąk, rzadko kto zatrzymywał je, bo czuł za plecami kolejkę tych, którzy też chcieli czytać. Książki, pisma zwłaszcza sprzed 1980 roku są już teraz praktycznie niedostępne i nie do odtworzenia w żaden sposób. I myślę, że jest to ostatni moment, w którym możliwe jest jeszcze uratowanie rozproszonych materiałów i naukowe ich opracowanie<sup>28</sup>.

24 B.a., *Cenzura do kosza*, „Kurier Poranny” 1990, nr 68, s. 1.

25 Q, *Polska bez cenzury. Independent imprints from Poland*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 9, s. 1.

26 Ośrodek Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych Polskiej Akademii Nauk.

27 K. Kaleta, *Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie. Historia i teraźniejszość*, Warszawa 2005, s. 55. Zob. także: M. Budnik, *Indeks ksiąg zakazanych, czyli XXV Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie (21–26 maja 1980)*, „Teki Archiwalne” 2017, t. 12(34), s. 21–36.

28 L. Bugajski, *Puls zapisu*, „Polityka” 1989, nr 16, s. 8.

Praca próbująca objąć dorobek niezależnych wydawnictw, jak wiemy, powstała<sup>29</sup>. W „Polityce” z kolei przytoczono wypowiedzi na temat obiegu niezależnego i emigracyjnego<sup>30</sup>, a wśród rozmówców znalazł się Józef Klasa, który, co ciekawe, jeszcze w 1981 roku przygotowywał nową ustawę o cenzurze jako kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC i debatował nad „zapisami” personalnymi wymierzonymi w autorów<sup>31</sup>. W 1989 roku Klasa mówił:

Józef Klasa, sekretarz generalny Towarzystwa „Polonia”: Literatura polska, która powstała za granicą, z różnych powodów nie została udostępniona polskiemu społeczeństwu. To, co przeciekało, przeciekało w sposób nienormalny, było przemycane, było źle widziane, było tępione. Kraj, który posiada około 15-milionowe wychodźstwo zafundował sobie pełną blokadę tego, co ono nam tworzy... Zwyczajny obywatel nie może kupić nawet najlepszej książki, czy czasopisma. Najwyższa pora, by uległy zmianie przepisy dotyczące debitów<sup>32</sup>.

Już rok później, w kwietniu 1990 roku, pisano o powstaniu około stu oficyn niepaństwowych, „z których kilkanaście to dawne, działające w podziemiu, a reszta – nowe, prywatne spółki wydawnicze”<sup>33</sup>. Oficyn – za sprawą ustawy o działalności gospodarczej z 23 grudnia 1988 roku<sup>34</sup> – powstało wówczas znacznie więcej. Bogdan Klukowski i Marek Tobera wskazują liczbę około dwustu; badacze, podkreślając przełomowość momentu, piszą również o zniesieniu – na początku 1990 roku – reglamentacji papieru<sup>35</sup>. Ten ostatni aspekt przez wiele lat, począwszy od drugiej

29 J. Kandziora, Z. Szymańska, *Bez cenzury 1976–1989. Literatura – ruch wydawniczy – teatr: bibliografia*, red. J. Kandziora, przy współpracy K. Tokarzówny, Warszawa 1999; J. Kandziora, *Poprawki i uzupełnienia do bibliografii „Bez cenzury 1976–1989. Literatura – ruch wydawniczy – teatr”*, „Pamiętnik Literacki” 2011, z. 2.

30 O których, w kontekście Polski Ludowej, Grzegorz Nieć pisze: „[...] obrót nimi, a nawet samo posiadanie niosły za sobą ryzyko kary wysokiej grzywny lub więzienia”. Zob. tegoż, *Wtórny rynek książki w Polsce: instytucje, asortyment, uczestnicy*, Kraków 2016, s. 98.

31 W. Gardocki, *Cenzura wobec literatury polskiej w latach osiemdziesiątych XX wieku*, s. 25.

32 *Skreślanie z indeksu*, oprac. E. Budakowska, „Polityka” 1989, nr 14, s. 9.

33 B.W. Olszewska, *Ruch w oficynach*, „Polityka” 1990, nr 15, s. 6.

34 Ustawa bowiem: „uchyliła przepisy dotyczące koncesjonowania działalności wydawniczej w zakresie publikacji nieperiodycznych i druków, znosząc tym samym dotychczasowe ograniczenia w dziedzinie wydawniczej. Stosownie do przepisów tej ustawy podjęcie działalności gospodarczej (w tym również wydawniczej) przez osoby i jednostki nieposiadające osobowości prawnej wymaga jedynie zgłoszenia do ewidencji w terenowym organie administracji państwowej”. Zob. AAN, GUKPPIW, sygn. 3940, k. 2. Zob. także: B. Kołodziejczyk, *Raport o stanie wydawnictw niepaństwowych*, „Kultura – fakty i komentarze” 1991, s. 20.

35 B. Klukowski, M. Tobera, *W tym niezwykłym czasie. Początki transformacji polskiego rynku książki (1989–1995)*, Warszawa 2013, s. 71, 73. Zob. także: B. Kołodziejczyk, *Raport o stanie wydawnictw niepaństwowych*, s. 19.



połowy lat 40., stanowił przeszkodę w funkcjonowaniu wydawnictw prywatnych<sup>36</sup>. Wprowadzone przepisy stosunkowo szybko przełożyły się na sytuację na rynku wydawniczym. Już w 1991 roku, odnotowując najważniejsze zmiany w tym zakresie, Witold Adamiec wymienił, obok likwidacji cenzury oraz Wydziału Kultury KC PZPR, m.in. „ostateczne chyba, rzeczywiste usamodzielnienie wydawnictw i ich podporządkowanie się prawom rynku”<sup>37</sup>.

Sygnalem nadchodzących zmian był szereg artykułów o zbrodni w Katyniu, jeszcze w 1989 roku ostro cenzurowanych, jednak stopniowo – nie bez wymuszonych, „drobnych”<sup>38</sup> zmian – dopuszczanych do druku. W tygodniku „Relacje” został ocenzurowany wywiad Andrzeja W. Pawluczuka z Ryszardem Reiffem, w którym znalazły się między innymi takie zdania:

- A więc wszystko jest wiadome od czterdziestu paru lat i Katyń nie jest żadną „białą plamą”?
- Jest nią w sensie decyzji politycznej, której brak, by ujawnić prawdę historyczną. Ale, jak widzimy, po stronie polskiej ta decyzja wreszcie zapadła<sup>39</sup>.

Z kolei 11 kwietnia 1990 roku ukazał się tekst, w którym w stanowczy sposób podjęto sprawę zbrodni. Przypomnijmy, że jedną z obaw, jaką żywili obradujący przy Okrągłym Stole, była ta, że po zniesieniu cenzury nastąpi wysyp publikacji antyradzieckich – poniższa nie wpisuje się w ten schemat, jednak zwraca uwagę ostrym wypowiedzi, we wcześniejszych latach niedopuszczalny:

Wszystko wskazuje na to, że po latach zaprzeczeń, przemilczeń i zwykłych kłamstw Związek Radziecki powie wreszcie prawdę o Katyniu. Jeśli nie stałoby się to teraz, podczas wizyty prezydenta Jaruzelskiego, będzie to bardzo zły prognostyk na przyszłość. [...]

Pozostaje Rosja. Nad naszymi stosunkami ze wschodnim sąsiadem wciąż jednak wisi ponury cień przeszłości. Przyznanie się do zbrodni katyńskiej może go zająć rozwiewać, może otworzyć drogę do wyjaśnienia kulisy innych dramatycznych wydarzeń...<sup>40</sup>

W numerze 70. natomiast kontynuowano ten wątek, odnotowując:

---

36 S.A. Kondek, *Kontrola, nadzór, sterowanie. Budowa państwowego systemu wydawniczego w Polsce w latach 1945–1951*, [w:] *Piśmiennictwo – systemy kontroli – obiegi alternatywne*, red. A. Brodzka, J. Kostecki, Warszawa 1992, s. 202; S.A. Kondek, *Papierowa rewolucja*, Warszawa 1999, s. 22.

37 W. Adamiec, *Zjawiska i tendencje ruchu wydawniczego w Polsce w latach osiemdziesiątych*, „Kultura – fakty i komentarze” 1991, s. 24.

38 Określenie często stosowane przez cenzorów.

39 AAN, GUKPPiW, sygn. 3900, k. 18.

40 B.a., *Czy padnie to słowo?*, „Kurier Poranny” 1990, nr 67, s. 2.

Związek Radziecki przyznał się do odpowiedzialności za zbrodnię w Katyniu. W piątek prezydent RP Wojciech Jaruzelski otrzymał z rąk prezydenta ZSRR Michaiła Gorbaczowa obszerną dokumentację dotyczącą mordu na polskich oficerach, popełnionego w lesie katyńskim przez NKWD wiosną 1940 roku<sup>41</sup>.

Z kolei 18 kwietnia 1990 roku, tym razem w „Gazecie Wyborczej”, w artykule *Krok do całej prawdy*, pisano o Katyniu:

W ostatnim czasie radzieccy archiwiści i historycy odkryli niektóre dokumenty o polskich żołnierzach, którzy znajdowali się w obozach NKWD w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. [...] Ujawnione materiały archiwalne w całości pozwolają na wniosek o bezpośredniej odpowiedzialności za zbrodnię w lesie katyńskim Berii, Mierkułowa i ich pomocników<sup>42</sup>.

Innymi tematami, które u schyłku funkcjonowania GUKPiW mogły pojawiać się w prasie, choć wcześniej ostro je cenzurowano, były system komunistyczny, autorytaryzm i totalitaryzm. Pisano teksty analityczne i rozrachunkowe, sięgając nie tylko do polskich doświadczeń. Jednym z przykładów z tego czasu jest artykuł Ernesta Skalskiego opublikowany w „Wyborczej” (wydanie z 17–18 lutego 1990 roku):

Rok temu, w przededniu obrad Okrągłego Stołu obejrzałem w moskiewskiej telewizji długi wywiad z generałem Jaruzelskim. Uspokajał, mówił, że partia panuje nad sytuacją, a władza w PRL posiada odpowiednie narzędzia, by w razie czego ochronić system. Jeszcze zaledwie rok temu... Nie ma dzisiaj tej partii, tej władzy, system w rozsypce. I, co najważniejsze: nie ma kogo przeproszać za niespełnione zapowiedzi. Ościenne mocarstwo już nas nie może ukarać ani nawet się gniewać, gdyż i tam partia, władza i system weszły w ten sam proces destrukcji.

Osiem lat temu władza PRL sama najechała swój kraj, aby wyręczyć Moskwę, co było ohydne i straszne. Sześć lat temu, tak jak Moskwa, nie posłała ekipy na Olimpiadę, co było poniżające. Rok temu prosiła w Moskwie o placet na dialog z opozycją, co było przykre, ale wskazane<sup>43</sup>.

Schyłek lat 80. jest czasem, kiedy cenzura, coraz silniej ograniczana przepisami, starała się mimo wszystko pracować. Albo inaczej: cenzorzy nie mogli już dowolnie korzystać z przepisów. W pewnym momencie kontrola słowa znacznie wyhamowuje i zdaje się zanikać. W ostatniej fazie istnienia GUKPiW przeważają ingerencje dotyczące lokalizacji jednostek wojskowych, czasem pojawia się wątek pornografii. Tego ostatniego pojęcia, zdaniem urzędników GUKPiW, nie udało się w przepisach zdefiniować. Jednak w odniesieniu do niego postanowiono stosować ustawę z lipca 1981 roku, której art. 2 pkt 10 brzmiał:

---

41 B.a., *Sowieci przyznali się*, „Kurier Poranny” 1990, nr 70, s. 1.

42 B.a., *Krok do całej prawdy*, „Gazeta Wyborcza” 1990, nr 89, s. 1.

43 E. Skalski, *Ćwiczenia z rzeczywistości*, „Gazeta Wyborcza” 1990, nr 40, s. 1.

Art. 2. Korzystając z wolności słowa i druku w publikacjach i widowiskach nie można:

[...]

10) propagować treści szkodliwych obyczajowo, a w szczególności alkoholizmu, narkomanii, okrucieństwa i pornografii<sup>44</sup>.

Wątek ten, choć może mniej znany, był pod koniec lat 80. dość istotny. Większej cenzury w odniesieniu do kwestii obyczajowych domagali się sami czytelnicy, śląc do Urzędu listy. Po latach zgromadzono je w materiałach zatytułowanych jako „Skargi i wnioski”<sup>45</sup>. Zastanawiające jest to, że czytelnicy doskonale zdawali sobie sprawę z tego, pod jakim adresem mieści się Urząd, cytowali w listach wspomniany wyżej fragment art. 2, a nawet kodeks karny. Większość skarg dotyczyła kwestii obyczajowych: niemoralnych, zdaniem czytelników, ogłoszeń matrymonialnych, a także tekstów zamieszczanych na łamach „Sztandaru Młodych” (rubryka „Sexbutik”<sup>46</sup>) czy rysunków – na przykład na łamach „Szpilek”. Pojawiały się także skargi na konkretne utwory literackie. GUKPiW na każde zgłoszenie reagował z powagą, odpowiadając zaniepokojonym czytelnikom w podobny sposób: „pojęcie pornografii nie zostało dotychczas zdefiniowane w żadnych przepisach prawnych, a ogólnie przyjęte normy ulegają ewolucji i stąd mogą powstać kontrowersje”<sup>47</sup>. Prawdopodobnie cenzorzy sami nie byli do końca przekonani o słuszności tego przepisu i stosowali go niekonsekwentnie. Jeszcze we wcześniejszych latach, choćby w okresie 1983–1988, treści obyczajowe mogły – jak pisze Mateusz Świstak – „absorbować uwagę przeciętnego obywatela, by nie zawracał sobie głowy niepodległościową bibułą”<sup>48</sup>, lecz w ostatnim etapie istnienia cenzury taka strategia nie mogłaby spełnić swej funkcji. Kontrola słowa była bowiem coraz mniej restrykcyjna.

Okres 1989–1990 jest poniekąd próbą sił, sprawdzenia, co można napisać. Po zmianach w ustawie w lipcu 1989 roku – można było coraz więcej. Nie była to strategia „wentyla bezpieczeństwa”<sup>49</sup>, często stosowana przez cenzurę w poprzednich latach, a raczej następstwo słabości instytucjonalnej kontroli słowa. Paradoksalnie jednak, tuż po niewątpliwie kluczowych korektach w przepisach nie nastąpił wysyp publikacji, choćby na temat końca funkcjonowania cenzury PRL w Polsce, czy arty-

---

44 Zob. Ustawa z dnia 31 lipca 1981 r. o kontroli publikacji i widowisk.

45 Zob. np. AAN, GUKPPiW, sygn. 180–189.

46 Jak wyjaśniała redakcja: „Nasz butik to EROTYCZNY PRZEGLĄD PRASY. Chcemy w nim sprzedawać seksowny towar upolowany na łamach czasopism. Zapraszamy raz w tygodniu, we wtorki. Zob. AAN, GUKPPiW, sygn. 188, k. 17.

47 AAN, GUKPPiW, sygn. 188, k. 13.

48 M. Świstak, *Niepolityczne tabu PRL, czyli o cenzurze obyczajowej lat 80.*, [w:] *Przeskoczyć tę studnię strachu*, red. E. Skorupa, Kraków 2010, s. 116.

49 Z. Romek, *System cenzury PRL*, s. 17.

kułów o charakterze „antyradzieckim”. Były to raczej pojedyncze teksty, utrzymane wprawdzie w krytycznym, ale zarazem merytorycznym tonie. Natomiast czytelnicy, w schyłkowym okresie istnienia kontroli słowa, zdawali się postrzegać pracowników GUKPiW głównie jako swego rodzaju strażników moralności, chyba nie do końca zdając sobie sprawę, jaką funkcję pełniła ta instytucja w latach 1945–1990. Przynajmniej taki wniosek można wysnuć, przeglądając „skargi i wnioski” napływające do urzędu cenzury u progu transformacji ustrojowej.

## Bibliografia

- Adamiec W., *Zjawiska i tendencje ruchu wydawniczego w Polsce w latach osiemdziesiątych*, „Kultura – fakty i komentarze” 1991.
- aj, *Cenzura odchodzi*, „Gazeta Wyborcza” 1990, nr 87–88.
- B.a., *Cenzura do kosza*, „Kurier Poranny” 1990, nr 68.
- B.a., *Czy padnie to słowo?*, „Kurier Poranny” 1990, nr 67.
- B.a., *Krok do całej prawdy*, „Gazeta Wyborcza” 1990, nr 89.
- B.a., *Porozumienia „okrągłego stołu”*, „Trybuna Ludu” 1989, nr 83.
- B.a., *Sowieci przyznali się*, „Kurier Poranny” 1990, nr 70.
- Budnik M., *Indeks ksiąg zakazanych, czyli XXV Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie (21–26 maja 1980)*, „Teki Archiwalne” 2017, t. 12(34).
- Bugajski L., *Puls zapisu*, „Polityka” 1989, nr 16.
- Gardocki W., *Cenzura wobec literatury polskiej w latach osiemdziesiątych XX wieku*, Warszawa 2019.
- Havel V., *Całym sercem jestem z wami*, rozm. A.S. Jagodziński, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 14.
- Kaleta K., *Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie. Historia i terażniejszość*, Warszawa 2005.
- Kamińska K., *Koniec cenzury PRL*, „Studia Medioznawcze” 2014, nr 3.
- Kandziora J., *Poprawki i uzupełnienia do bibliografii „Bez cenzury 1976–1989. Literatura – ruch wydawniczy – teatr”*, „Pamiętnik Literacki” 2011, z. 2.
- Kandziora J., Szymańska Z., *Bez cenzury 1976–1989. Literatura – ruch wydawniczy – teatr: bibliografia*, red. J. Kandziora, przy współpracy K. Tokarżówny, Warszawa 1999.
- Kisielewski S., *Przeciw cenzurze – legalnie (Garść wspomnień)*, „Zapis” 1977, nr 4.

- Klukowski B., Tobera M., *W tym niezwykłym czasie. Początki transformacji polskiego rynku książki (1989–1995)*, Warszawa 2013.
- Kołodziejczyk B., *Raport o stanie wydawnictw niepaństwowych*, „Kultura – fakty i komentarze” 1991.
- Kondek S.A., *Kontrola, nadzór, sterowanie. Budowa państwowego systemu wydawniczego w Polsce w latach 1945–1951*, [w:] *Piśmiennictwo – systemy kontroli – obiegi alternatywne*, red. A. Brodzka, J. Kostecki, Warszawa 1992.
- Kondek S.A., *Papierowa rewolucja*, Warszawa 1999.
- Kurzawa E., *Ech, cenzura*, „Kurier Poranny” 1990, nr 65.
- Nieć G., *Wtórny rynek książki w Polsce: instytucje, asortyment, uczestnicy*, Kraków 2016.
- Olszewska B.W., *Ruch w oficynach*, „Polityka” 1990, nr 15.
- Q, *Polska bez cenzury. Independent imprints from Poland*, „Gazeta Wyborcza” 1989, nr 9.
- Radzikowska Z., *Z historii walki o wolność słowa w Polsce (cenzura PRL w latach 1981–1987)*, Kraków 1990.
- Romek Z., *System cenzury PRL*, [w:] Strzyżewski T., *Wielka księga cenzury PRL*, Warszawa 2015.
- Skalski E., *Ćwiczenia z rzeczywistości*, „Gazeta Wyborcza” 1990, nr 40.
- Skreślanie z indeksu*, oprac. E. Budakowska, „Polityka” 1989, nr 14.
- Świstak M., *Niepolityczne tabu PRL, czyli o cenzurze obyczajowej lat 80.*, [w:] *Przeskoczyć tę studnię strachu*, red. E. Skorupa, Kraków 2010.

### **Źródła internetowe**

- Ustawa z dnia 31 lipca 1981 r. o kontroli publikacji i widowisk, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19810200099> [dostęp: 14.05.2022].
- Ustawa z dnia 29 maja 1989 r. o zmianie ustawy o kontroli publikacji i widowisk, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19890340186> [dostęp: 14.05.2022].

### **Dokumenty archiwalne**

- AAN, GUKPPiW, sygn. 180–189.
- AAN, GUKPPiW, sygn. 3900.
- AAN, GUKPPiW, sygn. 3908.
- AAN, GUKPPiW, sygn. 3910.
- AAN, GUKPPiW, sygn. 3911.
- AAN, GUKPPiW, sygn. 3995.

### Streszczenie

W artykule przybliżono temat kontroli słowa w latach 1989–1990, schyłkowego etapu funkcjonowania w Polsce Głównego Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk. Opisano zachodzące wówczas zmiany w przepisach oraz ich przełożenie na pracę cenzorów. Zaprezentowano także – na przykładzie wybranych artykułów – tematy, które wcześniej surowo cenzurowane, lecz po latach mogły zostać opisane w prasie (mord w Katyniu, rozważania dotyczące komunizmu, totalitaryzmu, autorytaryzmu). Poruszono również wątek czytelników, którzy pod koniec lat 80. często zwracali się do GUKPiW, by cenzurował treści obyczajowe.

**Słowa kluczowe:** wolność słowa, GUKPiW, czytelnicy, Okrągły Stół, Katyń.

### Censors and readers.

#### Word control at the threshold of political transformation

##### Summary

The article discusses the topic of censorship in Poland in 1989–1990, the final period of the Main Office for the Control of Publications and Performances. It outlines the changes in the regulations taking place at that time and their impact on the work of censors. Also presented – on the example of selected articles – topics that were previously strictly censored, after years could be described in the press (the Katyn murder; reflections on communism, totalitarianism, authoritarianism). The theme of readers, who in the late 1980s often turned to the GUKPiW to censor moral content, was also discussed.

**Keywords:** freedom of speech, Main Office for the Control of Presentations and Public Performances, readers, Polish Round Table Agreement, Katyń.

##### Biogram

**Dr Wiktor Gardocki** – pracownik Katedry Badań Porównawczych i Edytorstwa na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu w Białymstoku. Autor artykułów na temat cenzury w PRL oraz ineditów, a także książek pod tytułem *Cenzura wobec literatury polskiej w latach osiemdziesiątych XX wieku* (2019) oraz *Pod presją cenzury. Szkice o kontroli słowa w latach 1945–1989* (2022). Publikował m.in. w „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica”, „Archiwum Emigracji”, „Napisie”, „Slavisticnej Reviji”, „Studiach Wschodniosłowiańskich”, „Sztuce Edycji” i „Wschodnim Roczniku Humanistycznym”.